

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

w sprawie **K. C.**

skazanego z art. 258 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 listopada 2024 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wstrzymanie wykonania prawomocnego wyroku

Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 19 grudnia 2023 r., sygn. akt II AKa 449/22,

utrzymującego w mocy w odniesieniu do ww. wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 października 2021 r., sygn. akt V K 120/18

na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W dniu 3 września 2024 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła kasacja obrońcy skazanego K. C., który wyrok sądu odwoławczego zaskarżył w całości. W sporządzonej kasacji obrońca podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa, tj. art. 452 § 2 pkt k.p.k. w zw. z art. 452 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., które w jego ocenie miało istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

Złożona kasacja zawierała także wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy nie zasługiwał na uwzględnienie.

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego wstrzymanie wykonania prawomocnego orzeczenia na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. może nastąpić wówczas, gdy ranga zarzutów kasacyjnych i wysoki stopień ich uprawdopodobnienia prowadzi do wniosku, że wykonywanie kary, przed rozpoznaniem kasacji, spowodowałoby dla skazanego wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki i tym samym łączyłoby się z wyraźnym, nieuzasadnionym pokrzywdzeniem skazanego (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 24 stycznia 2023 r., III KK 645/22). Wobec powyższego już *prima vista* jako realna musi rysować się perspektywa uniewinnienia skazanego, względnie umorzenia wobec niego postępowania (*vide* postanowienie SN z dnia 15 lutego 2018 r., II KK 23/18).

Wstępna analiza kasacji, dokonana w celu rozpoznania wniosku złożonego w trybie art. 532 § 1 k.p.k., nie wskazuje na zaistnienie tego rodzaju okoliczności. Podniesiony pod adresem sądu *ad quem* zarzut dotyczy naruszenia prawa procesowego i nie jest na tyle oczywisty, aby na tym etapie móc jednoznacznie, niejako „na pierwszy rzut oka”, przesądzić o jego zasadności czy niezasadności. Jednocześnie obrońca skazanego nie przedstawił żadnej dodatkowej argumentacji, która mogłaby przekonać Sąd Najwyższy o konieczności przełamania reguły natychmiastowej wykonalności prawomocnych wyroków.

Powyższego stanowiska nie zmienia również fakt, iż skazany w kolejnych pismach sygnalizuje zaistnienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych (k. 61v, 80 akt SN). Kwestia ewentualnych uchybień z art. 439 § 1 k.p.k. będzie przedmiotem badania przez Sąd Najwyższy poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.). Niemniej jednak w tym zakresie konieczna jest pogłębiona analiza akt sprawy, co nastąpi na rozprawie, na którą przedmiotowa sprawa zostanie skierowana zgodnie z kolejnością wpływu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że nie zachodzą w tej sprawie wystarczające podstawy do zastosowania wyjątkowej

instytucji przewidzianej w art. 532 § 1 k.p.k. Podkreślić należy, iż przedmiotowa decyzja w żadnej mierze nie przesądza o treści przyszłego rozstrzygnięcia co do wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Z tych też powodów, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[J.J.]

r.g.